

KURIER GMIN

BRZEG DOLNY * MALCZYCE * OBORNIKI ŚL. * ŚCINAWA * WIŃSKO * WOŁÓW

Nr 26 (166) Rok V

1 lipca 1994 r.

Cena - 4 000 zł

Rusza British Vita

Dzisiaj o godzinie 12.00 rozpoczynają się uroczystości związane z ostatecznym uruchomieniem fabryki pianki poliuretanowej British Vita w Brzegu Dolnym.

Brytyjska inwestycja rozpoczęta w grudniu 1992 r. od wykupienia gruntów od Zakładów "Rokita" pochłonęła w sumie około 200 mld zł. Jest to 60 co do wielkości inwestycja zagraniczna w Polsce.

Jak powiedział nam dyrektor przedsiębiorstwa - Wiesław Węgrzynowski - firma zatrudnia w tej chwili 25 osób i produkuje kilka podstawowych gatunków pianki.

Jako jedyna w Europie kontynentalnej (tzn. bez Wielkiej Brytanii) posiada urządzenie do oczyszczania gazów kominowych o 99 % skuteczności. Tajemnica sprawności tego filtra polega na użyciu 12 ton węgla aktywnego uzyskanego z łusek orzecha kokosowego.

Wedle dyrektora Węgrzynowskiego niebawem Vita ruszy pełną parą produkując towar zaspakajający potrzeby 20% polskiego rynku.



Serdecznie dziękuję wszystkim tym, którzy zechcieli obdarzyć mnie zaufaniem i oddali na mnie głos w ostatnich wyborach samorządowych.

Piotr Szymczuk

W Brzegu Dolnym

Pierwsza Sesja nowej Rady Miejskiej



W środę, na krótkiej, niespełna czterogodzinnej Sesji spotkali się po raz pierwszy w tej kadencji nowi radni Rady Miejskiej w Brzegu Dolnym. Porządek obrad zdominowały sprawy organizacyjne. Przede wszystkim wybrano Przewodniczącą Rady i jego zastępców.

Szefem Rady w wyniku tajnego głosowania został ponownie, jednomyślnie wybrany Zbigniew Skorupa. Jego zastępcami zostali: tak jak w poprzedniej kadencji Józef Cendrowski oraz Piotr Milczanowski. Delegatem Rady na Wojewódzki Sejmik Samorządowy został wybrany Ignacy Caban.

Po wyborach do władz Rady, burmistrz Aleksander M. Skorupa przedstawił radnym aktualną sytuację finansową Gminy oraz sprawozdanie z działalności Zarządu Miasta w poprzedniej kadencji.

Chociaż była to wybitnie organizacyjna Sesja, radni przynieśli na nią pierwsze problemy do rozwiązania. Np. Radna Elżbieta Węgrzynowska skierowała do burmistrza pytanie dotyczące skandalicznych warunków sanitarnych oraz braku ratowników w ośrodku wypoczynkowym w Wałach Śl. i możliwości poprawy tej sytuacji.

Następna Sesja odbędzie się 14 lipca. Na niej poznamy nowego burmistrza i członków Zarządu Miejskiego. (ob)

Grzegorz Łyczko - po prawej, najmłodszy radny nowej Rady Miejskiej w Brzegu Dolnym czyta tekst ślubowania radnych. Obok stoi nowo-stary Przewodniczący Rady Zbigniew Skorupa.

superszybkie foto: Radek Kozioł

FRESHTEX STARTUJE

Wczoraj w Starym Wołowie uroczyste otwarto działalność nowego zakładu odzieżowego - Freshtex Textile Finishing.

Przedsiębiorstwo jest spółką niemiecko-polską zajmującą się wyrobem tkanin jeansowych. Tutaj będzie się farbować, dekatyzować i szyc komplety. Gotowy wyrób będzie w większości sprzedawany na rynku niemieckim. Na naszym terenie firma działa już prawie 1,5 roku. W tym czasie dokonano niezbędnych remontów i modernizacji w bazie dawnego POM-u, który stał się dla inwestycji punktem wyjścia. Wszystkie pomieszczenia przystosowano do nowych wymagań, sprowadzono cały park maszynowy. Na właścicieli Freshtexu spadł też obowiązek budowy oczyszczalni ścieków, oczywiście z pożytkiem dla całej okolicy. Nowe miejsca pracy i być może tańszy jeans to tylko niektóre z korzyści jakie będzie miała z Freshtexu Gmina Wołów. (ob)

22-24 lipca w Brzegu Dolnym odbędzie się III Międzynarodowy Turniej Zapaśniczy im. Wacława Ziółkowskiego w stylu wolnym.

Czy nadal będziesz mnie lubił?

Nietolerancja jest zjawiskiem coraz bardziej powszechnym i przybiera coraz wstrętniejsze formy. Jeszcze niedawno czytając "List o tolerancji" pisany ponad trzysta lat temu przez Locke'a miałam wrażenie, że przyglądam się sprawom już (i na szczęście!) nieaktualnych, że siledzę argumentację mającą moc jedynie historyczną.

Dawniej nie lubiono obcych, cudzoziemcom nie należały się żadne prawa, a dalecy barbarzyńcy nie byli w ogóle traktowani jak ludzie.

Dziś proszę: gościmy obcych, nie palimy nikogo na stosie, nie wystawiamy wariatów na pośmiewisko, podajemy rękę na powitanie homoseksualistom. Są nawet tacy, którzy nic nie mają przeciwko ateistom. I nawet, jeśli niekiedy zaświta nam myśl, że może warto by tego lub owego rzucić na stos lub wystawić na pośmiewisko, jeśli nawet przemknę nam przez głowę, że Murzyni są bardziej leniwi niż biali i że zesłalibyśmy wszystkich homoseksualistów obojga płci na bezludne wyspy, to wiemy wszak, że są to myśli intymne i że nie wypada wyrażać ich publicznie. Określenie "nie wypada" ma bardzo istotne znaczenie.

"Człowiek to jego manieri", - mawia się i wiadomo, że z wielu punktów widzenia kultura jest mozołną nauką etykiety. W jej trakcie uczymy się jeść widelcem, dmuchać nos w chusteczkę nie zaś w rękaw i skarżyć do sądu w przypadku krzywdy, nie zaś zabijać krzywdziciela.

Zbliżamy się do Europy wielkimi krokami a bycie Europejczykiem to, jak wiadomo nie tylko lektura podobnych książek, ale i zarazem pewna etykieta, a więc "to, co przystoi".

W Europie jeśli rozumie się ją jako pewną wspólnotę, jako wartość, pewnych rzeczy nie powinno się robić. Europejskość to w końcu rodzaj zobowiązania, a ponieważ nie mnie odwoływać się do sumienia, pozostawiamy na poziomie etykiety. Mam wrażenie, że właśnie etykieta powinna powstrzymać od pewnych zachowań, nawet jeśli sumienie milczy a impuls pcha w odwrotnym kierunku. W końcu sumienie może być niewrażliwe a impuls, jak to impuls - bezmyślny. Kiedy słyszę, że ludzie zdrowi występują przeciwko choremu na Aids, bo boją się tego lub tamtego, to myślę sobie, że tak mówić po prostu nie wypada. To tak jakby publicznie dłużyć w nosie. Jestem przekonana, że określone pomysły i zachowania nietolerancyjne powinny tak właśnie być traktowane. Każ-

dy ma prawo nie lubić innych, bać się ich, czy gardzić innymi, każdy może traktować siebie jako kogoś lepszego, bardziej czystego, zdrowego, ale w pewnych sytuacjach te przywątne mniemania i lęki nie mogą być wypowiadane.

To po prostu wstyd.

Sprawa z chorymi na Aids, ma tu znaczenie szczególne. Choroba nie zniknie, póki nie znikną jej przyczyny i póki nie zostanie wynaleziony jakiś środek. Zjawisko narkomanii i zachorowań będzie wzrastać. Wiadomo również, że grupa "podwyższonego ryzyka" stale powiększa się. A może stworzysz własną receptę na traktowanie Aids jako naturalnego problemu, z którym trzeba się oswoić - i na poziomie świadomości, i na poziomie codzienności. Aids bowiem nie jest chorobą kosmitów, tylko nas wszystkich, naszych dzieci, przyjaciół, znajomych, bliskich. To nie kara za grzech, ale konsekwencja słabości, błędów, głupoty, zagubienia, braku samodzielności i pomocy.

Wiosną i latem zeszłego roku, co trzeci miejski autobus we Francji miał przyklejoną na bocznych drzwiach reklamę, która wbrew białym zębom nie reklamowała niczego, lecz zapytywała:

"Jeśli byłbym chory na Aids czy nadal byś się ze mną bawił?" - mówi na plakacie mały chłopiec do swego kolegi.

"Jeśli byłabym chora na Aids czy nadal bym Ci się podobała?" - uśmiecha się z plakatu ciepła brunetka.

"Jeśli zachoruję na Aids, czy zatańczysz ze mną?" - pyta się tańcząca postać swego partnera.

"Czy zostaniesz ze mną, jeśli okaże się, że jestem chory na Aids?" - pyta młody chłopiec swoją dziewczynę.

I właśnie dzięki takim akcjom nie wypada reagować na problem Aids agresją i nienawiścią. Tak jak w dobie past do zębów i powszechnej dostępności szczoteczki nie wypada chodzić bez umytych zębów.

Sposobów jest wiele. To, tak jak z byciem dobrze wychowanym. Na sto sposobów można wyrazić grzeczność i uprzejmość. I na tyleż - to co już starzy Grecy nazywali "ludzkością zachowań", a co weszło do kultury europejskiej pod nazwą humanitaryzmu.

"METALLICA"

Spacerując po Brzegu Dolnym...

Staram się omijać szkło rozbitych butelek, które leży się na ulicy, chodnikach, przy krawężnikach, w trawnikach a nawet na placach zabaw przedszkolaków.

Czy to wynik niedowładu mięśni nie mogących utrzymać butelki w ręku, czy tajemniczego instynktu samozachowawczego nakazującego niszczyć ślady złych czynów (skądś to znamy), a może jest to przejaw niechlujstwa, braku wychowania i niedostosowania do życia w zbiorowości? (taką opinię o nas też znamy),

Spacerowicz

Słowo nie tylko na niedzielę

"Skąd ta moc? I co za mądrość, która jest mu dana?" - pytali ze zdziwieniem ludzie słuchający nauki Chrystusa.

Opowiada o tym Ewangelia w Niedzielę 3 lipca. Mówili: przecież to cieśla z Nazaretu, syn. Maryi. Znamy jego krewnych. To niemożliwe, aby On był Bogiem, Zbawicielem.

W tym wydarzeniu dotykamy problemu wiary. Czym jest wiara w Boga? Jak zawierzyć Bogu? Odmawiam często w pacierzu: "Boże, choć Cię nie pojmuję, jednak nad wszystko miłuję" Ale czy naprawdę nad wszystko? Bo mi się wydaje, że to tylko pobożne zdania. Brakuje autentyzmu. Wiara to przylgnięcie do Boga. To uznanie, że wszystko w życiu jest darem. To uznanie własnej bezradności. Wszystko jest darem: żona, mąż, dzieci. Darem jest twoje i moje cierpienie. Wakacje - czas wolny, to także dar Boga. A za dar się dziękuje. Czy potrafimy podziękować Panu Bogu za ten dar?

Śługa Boży, Ojciec Pio, stygmatyk, spowiadał swego czasu znakomitego naukowca. Przybył on do San Giovanni Ratondo, aby przedstawić słynnemu zakonnikowi 2 tomy swego "Opus Vitae" (Dzieło Życia). Zakonnik rozmawiając z naukowcem pyta: To jest twoje dzieło życia? To znaczy, że żyłeś 60 lat po to, aby te książki napisać? A gdzie jest twoja wiara? Pewnie włożyłeś w to wiele wysiłku, wiele nocy nieprzespanych. Tak, to prawda, odpowiada naukowiec. Miałem zawał serca. To znaczy, że nauka dla ciebie była bożkiem. Siebie samego postawiłeś na naczelnym miejscu. A gdybyś to robił dla Boga, byłoby inaczej. Naukowiec wspominając o tej rozmowie powiedział, że była to chwila przełomowa dla niego. Zrozumiał wiele.

I nam także potrzeba zrozumienia, aby duszę swoją napełniać nie sobą samym, ale Bogiem. Współczesnemu człowiekowi wydaje się, że wszystko wie, że rozwiąże wszystkie problemy i zagadnienia świata i życia. Dlatego nie dostrzega i nie przyjmuje Boga. A szkoda. Gdyby przyjął Boga inaczej wyglądałby świat, inaczej nasze rodziny, inaczej wyglądałoby nasze życie. Tragicznym momentem dla człowieka jest gdy człowiek chce się wyzwolić od Boga. Tego nie można robić, nie można robić dla własnego dobra.

Powtarzaj sobie: "Boże, choć Cię nie pojmuję jednak nad wszystko miłuję" i z wiarą patrz na świat, na ludzi i na to co się dzieje wokół Ciebie.

ks. Antoni Soroka

P.S. Ponieważ udaje się na urlop następne "Słowo nie tylko na niedzielę" mojego autorstwa ukaże się 5 sierpnia b.r.

Autor

Agfa Star Print Leo Video - Foto Usługi
Zaprasza do nowo otwartego sklepu
na targowisku w Pawilonie 6 c

Zapraszamy codziennie od 9.00 do 17.00
w soboty od 9.00 do 14.00

150 nowych miejsc pracy

Wydawać by się mogło, że nie znajdzie się nikt chętny kto chciałby i mógłby kupić w całości pozostałości po upadłej Spółdzielni Wielobranżowej.

Okazuje się jednak, że opaczność czuwa nad gminą Wołów. W ubiegły wtorek doszło do podpisania aktu notarialnego dotyczącego sprzedaży gruntu i pomieszczeń wspomnianej wyżej SW. Nabywcy zapłacili 1.3 mld zł. Nieruchomość tę nabyła spółka, która w pomieszczeniach byłej spółdzielni uruchomi produkcję mebli. Obecnie prowadzone są prace remontowe, które z początkiem września mają dobiec końca i zostanie rozpoczęta produkcja mebli.

Właściciele obiecali stworzyć około 150 miejsc pracy co niewątpliwie pozwoli znaleźć pracę wielu bezrobotnym z Wołowa i okolic.

R.B.



(Wołów) Od pewnego czasu mieszkańcy Wołowa mogą przechadzać się po nowym "deptaku". Ulica Hanki Sawickiej (boczna Rynku) wybrukowana została kostką w szaro - czerwonym kolorze. Stylowe ławki i lampiony stwarzają miłą atmosferę. Przebudowa ulicy H. Sawickiej jest elementem odtwarzania dawnego wyglądu Wołowa w oparciu o nowe materiały i technologie.

Nie jest to koniec przebudowy Rynku, dookoła Ratusza zrywane są asfaltowe chodniki w celu odkrycia płyt granitowych, które w połączeniu z kostką brukową (wyłożoną na ulicy) będą stanowiły dopełnienie architektury wołowskiego Rynku.

W jednej ręce

Istniejąca od niedawna Spółka Wodno - Ściekowa została przekształcona w Przedsiębiorstwo Wodno - Kanalizacyjne ze stuprocentowym udziałem gminy. Tym samym jednak firma będzie się zajmować dostarczaniem wody i odbiorem ścieków.

- To wielkie ułatwienie techniczne i organizacyjne - powiedział nam dyrektor Wiesław Jaros. - Skupienie tych spraw w jednej ręce oznacza dla mieszkańców, że zamiast dwóch rachunków będą otrzymywali jeden. Będzie on wprawdzie nieco wyższy, ale trzeba pamiętać, że do tej pory indywidualni odbiorcy nie płacili za zrzut ścieków. Największe korzyści odniosą inwestorzy. wszelkie uzgodnienia techniczne dotyczące przyłączy wodnych czy wpieć do kanalizacji będą mogli załatwić w jednym biurze. Monopol wodno - ściekowy w Wołowie trwa dopiero niecały miesiąc.

jul (GR)

Jeszcze raz o radnych ze Ścinawy

W ostatnim numerze "Kuriera Gmin" zamieściliśmy listę osób, które otrzymały mandaty radnych w gminie Ścinawa. W grupie tych osób znajduje się 10, które startowały jako kandydaci niezależni, którym to przez pomyłkę przypisaliśmy przynależność do różnych partii czy stowarzyszeń.

W niniejszym numerze zamieszczamy poprawną listę, jednocześnie pragniemy przeprosić kandydatów niezależnych za zaistnia-

łą pomyłkę.

Redakcja.

Ścinawa

Okręg wyborczy nr: ilość głosów

1. Stępień Jan	PSL	114
2. Jeżyna Jerzy	PSL	85
3. Zieliński Ryszard		89
4. Francuz Zdzisław	GKO	54
5. Matkowska - Rudomino Grażyna		98
6. Noga Bolesław		56
7. Pępkowski Kazimierz		82
8. Borowski Wiesław	SKPiR	48
9. Sidorowicz Jan		40
10. Tylak Zbigniew	PSL	46
11. Dudziak Jan	PSL	73
12. Szlachetka Andrzej	SKPiR	43
13. Anielski Stanisław		86
14. Rzymski Sławomir		83
15. Balicki Jan	PSL	67
16. Jurgielewicz Walerian		38
17. Kupczyński Michał	GKO	61
18. Baran Sylwester		68
19. Morar Jolanta		96
20. Bednarek Piotr	PSL	63
21. Stachów Michał	GKO	69
22. Dawiskiba Ryszard	PSL	86

Zabawa z Kurierem

Dalej gramy o pół miliona złotych. Aby wygrać należy odgadnąć hasło, składające się z dwóch wyrazów.

Hasłem tym nie jest "Proces monokrystalni-

zatora", które zaproponował pan Stanisław Standio z Brzegu Dolnego.

W typowaniu liter można także zrezygnować z litery J w 5 kwadracie pierwszego wyrazu - to propozycja pani Justyny Zimnej z Brzegu Dolnego

Nadal czekamy na odgadnięcie całego hasła lub propozycje liter. Rozwiązania należy przysyłać na adres: Brzeg Dolny - Słowackiego 25/4 lub przynieść do redakcji ul. Wilcza 6

KUPON 5

KURIER GMIN

□ □ □ □ **C** □ □ □

□ □ □ □ □ □ **R** □ □ □ □ □ □ □ □ □ □ □ □ □ □ □ □

Imię i Nazwisko _____

Adres _____

Warsztaty Ossolińczyków

Co zrobić z wakacjami?

Wakacje już się zaczęły. Każdy z nas chciałby pojechać gdzieś w Polskę, coś zwiedzić, poznać nowych ludzi, przeżyć wiele wrażeń, lecz nie każdemu pozwala na to sytuacja finansowa. Nie każdy ma takie możliwości. Dolnośląskie szkoły nie dużo mogą zaoferować. Zespół Szkół Zawodowych nie planuje zorganizowanego wycieczki dla swoich uczniów. Jednak jak zapewnia dyrektor szkoły p.mgr Paweł Pirek, "w szkole będzie się odbywał kurs komputerowy ze świadectwem jego ukończenia. Udostępnione będą dla młodzieży obiekty sportowe na terenie szkoły". Pedagog ze Szkoły Podstawowej nr 6 p.mgr Z. Sośnica, poinformowała nas, że "część dzieci pojedzie na obóz harcerski do Lginia, część do Henrykowa, a dzieci pracowników oświaty mają szansę wyjechać na 2 tygodnie do Włoch".

Pan burmistrz naszego miasta, mgr M. Skorupa, wychodząc na przeciw trudnościom dofinansował 50 miejsc na obozie w Lginiu dla dzieci z rodzin najuboższych.

"Gdzie i jak spędzicie wakacje?" - zapytaliśmy spotkane na ulicy dzieci i młodzież. Odpowiedzi były różne.

"Najpierw muszę zdać egzaminy wstępne do L.O. dopiero potem pomyślę o wakacjach" - mówi 15 letnia dziewczyna. Młodzież starsza planuje sa-

odzielnie wykorzystać wolny czas.

"Razem z przyjaciółmi jedziemy na 2 tygodnie pod namioty. Zamierzamy również wybrać się na

obóz wędrowny, ale jeszcze nie wiadomo co z tego wyniknie" - zwierza się 18 letni młodzieniec, a jego młodszy bratśkiek pośpiesznie dodaje: "A ja pojedę z rodzicami na wczasy do Pogorzeli".

Niektóre dzieci spędzą część wakacji na koloniach, o których uczennica młodszych klas szkoły podstawowej wypowiada się z niezadowolaniem: "Mamusia wysłała mnie na kolonię do Pogorzeli, ale ja nie chcę, bo byłam w tamtym roku i cały czas płakałam. Tęskniłam za domem".

Część młodzieży próbuje radzić sobie samemu z trudnościami finansowymi, jak np jeden z Ossolińczyków: "w pierwszym miesiącu idę do pracy, aby w następnym móc wyjechać z kumplami w góry".

Różne są szlaki wakacyjne. Tym, którzy z różnych względów nie wyjadą z miasta, chcemy przypomnieć na pocieszenie, że człowiek inteligentny nie powinien się nudzić i potrafi zawsze zorganizować sobie wolny czas z pożytkiem. Warto też ten wolny czas poświęcić i dla rodziny.

Życzymy wszystkim udanych wakacji.

Ossolińczykom mówimy: do zobaczenia 1 września w naszym budynku.

S.Drabik, E.Glura, E.Kędroń

Poseł w Lubiążu

Nieracjonalna polityka gospodarcza minionych lat i brak zainteresowania zabytkami kultury w połączeniu z nieubłaganiem płynącym czasem, jakże zabójczym dla zabytków, wszystko to razem doprowadziło do poważnych zniszczeń w pomieszczeniach klasztornych w Lubiążu.

Od dłuższego już czasu nieprzerwanie trwają prace rewaloryzacyjne, które mają na celu przywrócenie dawnej świetności pomieszczeniom klasztornym.

Prace prowadzone na terenie Klasztoru częściowo finansowane są przez Fundację Polsko - Niemiecką, stąd w ubiegły poniedziałek Klasztor odwiedził Janusz Dobrosz członek tejże fundacji.

Celem jego wizyty było sprawdzenie jakości i tempa wykonywanych prac. Na koniec wizyty, poseł Dobrosz przyznał, iż jest zadowolony z wykonywanych prac.

Widać także pierwsze zainteresowania prywatnych inwestorów obiektami gospodarczymi na terenie Klasztoru. Jeżeli zainteresowanie to utrzymałoby się i powstałoby tam obiekty typu: hotel, restauracja, bar byłoby to ogromnie korzystne dla tego terenu.

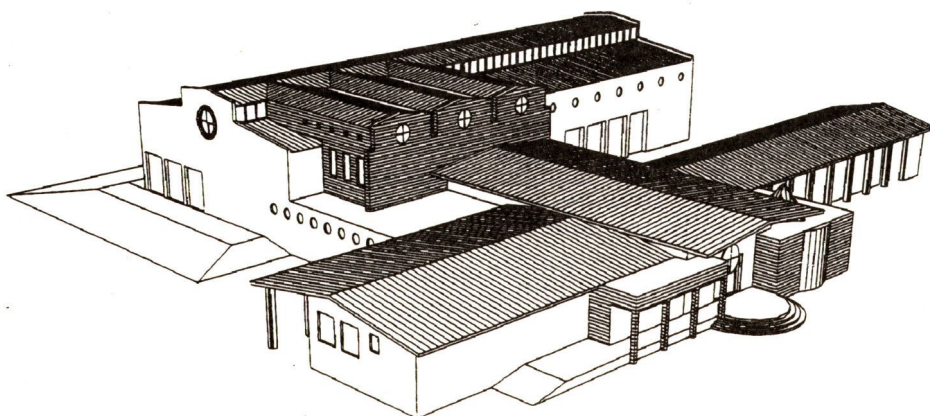
R.B.

Co dalej z basenem w Wołowie?

Od wielu lat wołowska stacja sanitarno - epidemiologiczna zezwala warunkowo uruchamiać wołowski basen kąpielowy. Decyzje zwykle wydawane były po kilkakrotnych wymianach wody. Dalsze utrzymywanie czystości wody, to kolejne wlewane hektolitry.

Taki sposób utrzymywania czystości wody powodował, że w połowie sezonu studnia stawała się pusta, co powodowało zakaz kąpieli i ogromne spustoszenia w przyległych ogródkach działkowych. Brak wody, ogromne przecieki wód gruntowych z zanieczyszczeniami, nieczystości z okolicznych szamb, brak możliwości filtrowania wody w nieckach, zły stan techniczny rurociągów i instalacji ciśnieniowych niewielkie wpływy; nakazywał nam poszukiwania sposobu rozwiązywania niniejszych problemów i uruchamiać basen w każdym sezonie nie licząc się z ponoszonymi środkami.

W 1991r. podjęliśmy decyzję o wyłączeniu największej sieci.



Udało się uratować sytuację jedynie na dwa sezony. W roku bieżącym udostępnienie basenu z brodzikiem i niekłą średnią staje się wręcz niemożliwe po kolejnych pęknięciach i niedających się opanować przeciekach czarnej cuchnącej mazi.

Można wydać ponownie środki, lecz będzie to znowu wyjście awaryjne i łatanie tego co ma już ponad 50 lat.

Stan techniczny wołowskiego basenu z jego technologią utrzymywania wody w czystości to archaiczna maszyna, która nie może przetrwać zwiększającej się ilości zanieczyszczeń. Działanie urządzeń i liczne uszkodzenia nie dają gwarancji, że dzisiaj woda dopuszczona do użytku, jutro będzie pozbawiona nieczystości chemicznych i innych.

Ogromna odpowiedzialność jaka ciąży na OSiR w Wołowie względem czystości wody, eliminowania miejsc potencjalnych zatruc i zakażeń zagrażających zdrowiu mieszkańców naszej gminy, nakazuje problem traktować bardzo poważnie i z rozważą.

Niniejszy artykuł jest kolejnym przypomnieniem nam wszystkim, że posiadamy ogromny majątek (niecki basenowe, budynki socjalne, studnia głębinowa, stacja uzdatniania wody ze studni), a nie mamy środków na ich remont kapitalny.

Reasumując stwierdzam, że w świetle przedstawionych faktów, widzę ryzyko zagrożenia zdrowia i możliwości powstania zatruc i zakażeń, otwarcie basenu jest niemożliwe.

Idąc na przeciw potrzebom w tym zakresie OSiR w Wołowie uruchomił wyjazdy na kąpielisko w Golinie autokarem codziennie od 2 lipca 1994r., wyjazdy z Wołowa - Dworzec PKS - godz. 11.00 powrót godz. 16.00. Odpłatność za kurs w jedną stronę 5.000 zł.

Dyrektor OSiR w Wołowie
Eugeniusz Stańczak

WAKACJE ODPOCZYNEK UPAŁY

Rozpoczęły się wakacje a co za tym idzie czas relaksu i odpoczynku. Niestety lato przywitało nas falą upałów, temperatura dochodzi do 30 stopni w cieniu. Gdzie się skryć przed żarem ?

Od wielu już lat mieszkańcy Brzegu Dolnego i okolic korzystają z ośrodka wypoczynkowego na Wałach Śląskich. Z możliwością wypoczynku na Wałach w ubiegłych latach, było różnie. Właścicielem kąpieliska były Zakłady Chemiczne "Rokita" S.A., na terenie działała wypożyczalnia sprzętu sportowego, otwarty był bar "Pod Różą Wiatrów".

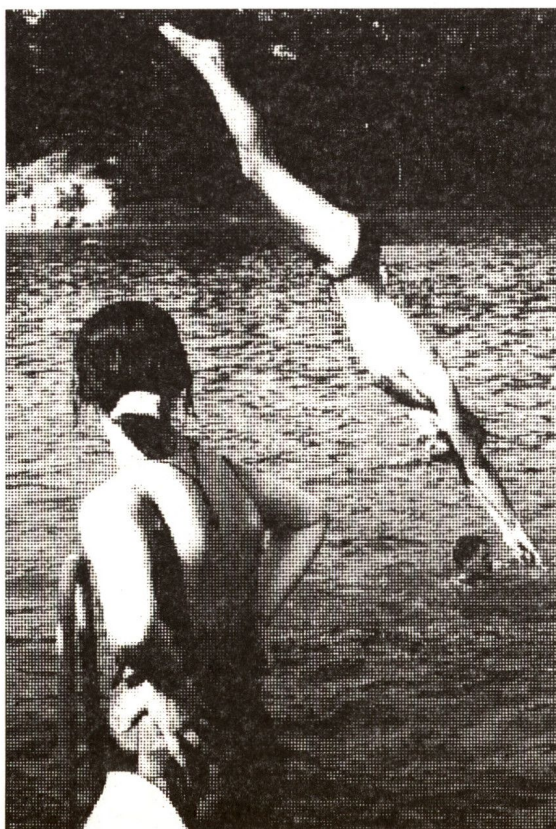
"Piętą Achillesową" kąpieliska na Wałach była obsługa "plażowiczów", a szczególnie brak rozwiniętej małej gastronomii. Bar "Pod Różą Wiatrów" przechodził wzloty i upadki, różni agenci, którzy go dzierżawili raz przykładali się do pracy a innym razem niestety były braki w jego prowadzeniu. A wiadomo nad wodą chce się jeść !

Od pewnego czasu kąpielisko na Wałach Śląskich ma jednego gospodarza, dzierżawi on nie tylko Bar lecz również i część wypoczynkową kąpieliska. W tamtym roku nie oślnął on swoją działalnością i na ośrodku było jakby po staremu czyli nijako. W tym roku zapowiada się poprawa i miejmy nadzieję, że gdy uciekniemy na Wały przed upałem to spotka nas miła niespodzianka: czyste ubikacje, dobrze zaopatrzona kawiarnia oraz miła i fachowa ochrona ratowników.

(Jach)

PS. Kąpielisko tętni już (mimo opóźnienia w otwarciu) życiem, niektórzy kąpią się w płytkiej wodzie a niektórzy energicznymi skokami zanurzają się w głębiny.

Wszystkie zdjęcia Radek Kozioł



Urząd Miejski w Brzegu Dolnym i PKS Wołów uruchamiają z dniem 2 lipca br. (sobota) kursy autobusowe na kąpielisko Wały Śląskie wg poniżej zamieszczonego rozkładu jazdy.

Jednocześnie pragnę przeprosić za kilkudniowe opóźnienie w otwarciu sezonu na Wałach Śląskich. Złożyło się na to wiele przyczyn, o których napiszę za tydzień.

Naczelnik WOik UM w Brzegu Dolnym

Zdzisław Jakubowski

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW WOŁÓW - BRZEG DOLNY - WAŁY ŚLĄSKIE

Autobus kursuje codziennie z przystanków komunikacji miejskiej w Brzegu Dolnym. UWAGA! Tylko w soboty i niedziele autobus kursuje z wołowskiego dworca autobusowego i zatrzymuje się dodatkowo w Piotronowicach, Żerkowie (skrzyżowanie), Żerkówku.

Cena biletu w jedną stronę: z Wołowa 10 tys. zł., z Brzegu Dolnego - 5 tys. zł. Cena biletu ulgowego, do którego uprawnieni są uczniowie szkół podstawowych i średnich po okazaniu legitymacji szkolnej w obie strony z Brzegu Dolnego wynosi 5 tys. zł.

Zastrzega się możliwość odwołania kursu z powodu niepogody lub małej frekwencji.

Wołów	9.50	-	-	12.45	-	-
Piotronowice	9.55	-	-	12.50	-	-
Żerków	10.00	-	-	12.55	-	-
Żerkówek	10.05	-	-	13.00	-	-
Buczka	10.10	11.10	12.10	13.10	16.10	17.10
Oś. Warzyń	10.15	11.15	12.15	13.15	16.15	17.15
Szpital	10.18	11.18	12.18	13.18	16.18	17.18
Al. Jerozolimskie	10.19	11.19	12.19	13.19	16.19	17.19
Rynek	10.22	11.22	12.22	13.22	16.22	17.22
Kolejowa	10.23	11.23	12.23	13.23	16.23	17.23
PKP	10.25	11.25	12.25	13.25	16.25	17.25
Wały Śl.	10.35	11.35	12.35	13.35	16.35	17.35
Powroty -----						
Wały Śl.	10.35	11.35	12.35	13.35	16.35	17.35
Brzeg Dolny	11.00	12.00	13.00	14.00	17.00	18.00
Żerkówek	11.05	-	-	14.05	-	-
Żerków	11.10	-	-	14.10	-	-
Piotronowice	11.15	-	-	14.15	-	-
Wołów	11.20	-	-	14.20	-	-

Zarząd Miasta i Gminy w Wołowie

podaje do publicznej wiadomości ogłoszenie o pisemnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż działki zabudowanej budynkiem przeznaczonym do rozbiórki położonej w Wołowie przy ul. Chopina 3.

- dz. nr 15/17 AM 34 pow. 580 mkw
- teren budownictwa mieszkaniowego
- forma sprzedaży - własność

- cena wywoławcza - 77.527.000 zł. - wadium wynosi 8.000.000 zł
Pisemne oferty w zaklejonej kopercie należy składać w sekretariacie UMiG w Wołowie - Ratusz Ip. z dopiskiem "Przetarg ul. Chopina 3" do dnia 13.07.94r. do godz. 9.00

Przetarg odbędzie się w dniu 13.07.94r. o godz. 10.00 w UMiG - Ratusz Ip.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert lub uznania, bez podania przyczyn, że przetarg nie dał rezultatów.

Wadium ulega przepadkowi na rzecz właściciela jeżeli nabywca ustalony w drodze przetargu odstąpi od podpisania umowy notarialnej w wyznaczonym terminie.

Pisemne oferty powinny zawierać:

- imię i nazwisko, adres oferenta lub nazwę i siedzibę jeżeli oferentem jest osoba prawna
- 2. datę sporządzenia oferty
- 3. oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń
- 4. oferowaną cenę
- 5. oferowany sposób realizacji dodatkowych warunków przetargu
- 6. dowód wpłaty wadium

Szczegółowe informacje - Wydz. Rolnictwa Geodezji i Ochrony Śr. UMiG Wołów

Zarząd Miasta i Gminy Wołów

podaje do publicznej wiadomości ogłoszenie o ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż działki niezabudowanej położonej na ul. Dębowej w Wołowie.

- dz. nr 21 AM 44 pow. 552 mkw
- tereny budownictwa mieszkaniowego
- forma sprzedaży - własność
- cena wywoławcza - 27.700.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 15.07.94r. o godz. 12.00 w siedzibie UMiG w Wołowie - Ratusz Ip.

Wadium w wysokości 3.000.000. zł. należy wpłacić w kasie UMiG - Ratusz Ip. do godz. 11.00 w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zarząd Miasta i Gminy Wołów

podaje do publicznej wiadomości ogłoszenie o ustnym przetargu nieograniczonym na oddanie w wieczyste użytkowanie działek niezabudowanych położonych na terenie miasta Wołowa przy ul. Dębowej

- dz. nr 24 AM 44 pow. 470 mkw
- dz. nr 25 AM 44 pow. 483 mkw
- Łączna powierzchnia 953 mkw
- teren budownictwa mieszkaniowego
- wieczyste użytkowanie na lat 99

- cena wywoławcza na przedmiotowe działki - 58.000.000 zł

Pierwsza opłata płatna przed podpisaniem umowy notarialnej - 25% wartości działki

opłaty roczne - 1% wartości działki.

Przetarg odbędzie się w dniu 14.07.94r. o godz. 11.00 w siedzibie UMiG Wołów - Ratusz Ip.

Wadium w wysokości 6.000.000 zł należy wpłacić do dnia 14.07.94r. do godz. 10.00 w kasie UMiG Wołów - Ratusz Ip.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Wadium ulega przepadkowi na rzecz właściciela jeżeli nabywca ustalony w drodze przetargu odstąpi od podpisania umowy notarialnej w wyznaczonym terminie.

Zarząd Miasta i Gminy Wołów

podaje do publicznej wiadomości ogłoszenie o ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż działek niezabudowanych położonych na terenie miasta Wołowa przy ul. Piłsudskiego.

- dz. nr 102/1 AM 34 pow. 44 mkw
- dz. nr 103/1 AM 34 pow. 110 mkw
- Łączna powierzchnia działek - 154 mkw
- Teren budownictwa mieszkaniowego
- Forma sprzedaży - własność

Cena wywoławcza - 30.000.000. zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 14.07.1994r. w siedzibie UMiG Wołów - Ratusz Ip. o godz. 12.00

Wadium w wysokości 3.000.000 zł. należy wpłacić w kasie UMiG Wołów do dnia 14.07.94r. do godz. 10.00

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Wadium ulega przepadkowi na rzecz właściciela jeżeli nabywca ustalony w drodze przetargu odstąpi od podpisania umowy notarialnej w wyznaczonym terminie.

Zarząd Miasta i Gminy Wołów

podaje do publicznej wiadomości ogłoszenie o ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż działki niezabudowanej położonej w Wołowie przy ul. Akacjowej.

- dz. nr 90 AM 44 pow. 566 mkw
- teren budownictwa mieszkaniowego
- forma sprzedaży - własność
- cena wywoławcza - 30.800.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 18.07.94r. o godz. 11.00 w siedzibie UMiG Wołów - Ratusz Ip.

Wadium w wysokości 3.100.000 zł należy wpłacić do dnia 18.07.94r. do godz. 10.00 w kasie UMiG - Ratusz Ip.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zarząd Miasta i Gminy Wołów

podaje do publicznej wiadomości ogłoszenie o ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż lokalu użytkowego położonego w Wołowie przy ul. Rynek 28.

- lokal użytkowy o powierzchni użytkowej 140,73 mkw
- dz. nr 43 AM 35 pow. 174 mkw KW 23 715 - udział 13%
- dz. nr 44 AM 35 pow. 177 mkw KW 23 661 - udział w działce 14%
- teren budownictwa mieszkaniowego i usług handlu
- forma sprzedaży - własność
- cena wywoławcza - 690.000.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 15.07.94r. o godz. 11.00 w siedzibie UMiG Wołów - Ratusz Ip.

Wadium w wysokości 70.000.000 zł. należy wpłacić do dnia 15.07.94r. do godz. 10.00 w kasie UMiG Wołów.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Wadium ulega przepadkowi na rzecz właściciela jeżeli nabywca ustalony w drodze przetargu odstąpi od podpisania umowy notarialnej w wyznaczonym terminie.

Szczegółowe informacje - Wydz. Rolnictwa i Geodezji UMiG w Wołowie.

Sklep "HOBBY" i "HOBBY II" podatnik VAT-u

"HOBBY" - Brzeg Dolny, Tęczowa 5, tel. 196 - 984

"HOBBY II" - Brzeg Dolny, Tęczowa 19, tel. 196 - 838

Poleca:

- artykuły chemiczne: bejce, lakiery, farby, kleje, silikony
- artykuły zoologiczne i dekoracyjne
- duży wybór glazury ściennej i podłogowej
- sklep sprowadza pełny asortyment glazury na zamówienie dla firm
- armatura łazienkowa
- art. instalacyjne, lustra

CINQUECENTO

SPRZEDAM CESJĘ W "AUTO - TAK"
WPLACONO 20 RAT.
Tel. 19 - 67 - 20 (do 18.00)
19 - 24 - 12 (po 18.00)

SPRZEDAŻ NA RATY * SPRZEDAŻ NA RATY

"Przechodniu, powiedz Polsce..." (3)

Kontynuując moje spotkania z żołnierzami Andersa, odwiedziłem państwa Stefanię i Kazimierza Wirkowskich w ich mieszkaniu (1 pokój i kuchnia) przy ul. Osiedlowej.

Na ścianie nad tapczanem wisi niewielka gablotka, a w niej zdjęcie p. Kazimierza w mundurze z 1944 roku oraz odznaczenia, medale, krzyże. Widzę "Gwiazdę Italii", odznaczenie "Polska swemu obrońcy", "Polskie siły zbrojne na Zachodzie", "Za udział w wojnie Obronnej 39" Krzyż Pamiątkowy "Monte Cassino", "Krzyż Walecznych" - "Część moich pamiątek z wojny znajduje się u córki" - mówi p. Kazimierz.

Schorowany po kilku operacjach nie wiele pamięta ze swoich wojennych przeżyć. Urodził się w marcu 1914 r. w Miakczyłach koło Lidy. Tu miał własny kilkunarodni hektarowy majątek. Pani Stefania, która nie zna tamtej przeszłości męża, ponieważ młodość spędziła w Niemczech na robotach, podsunęła mi życiorys męża pisany w latach 70 - tych dla potrzeb ZBoWiD.

W życiorysie czytamy: "Po kampanii wrześniowej wyjechałem w głąb Związku Radzieckiego (Krzywy Róg) i tam pracowałem do dnia 29 sierpnia 1941. Po wyżej wymienionym dniu zostałem powiadomiony, że mogę wstąpić do Wojska Polskiego organizowanego przez gen. Sikorskiego w ZSRR i zostałem przydzielony do 5 dywizji 13 batalionu strzelców".

Nietrudno zauważyć piętna peerelowskiego w tym życiorysie, bo przecież "nie wyjechał" - uśmiecha się p. Kazimierz.

"W kampanii wrześniowej byłem w KOP w Budzistawiu - wspomina p. Kazimierz - stamtąd szliśmy w kierunku Brześcia. 19 września zostaliśmy rozbrojeni przez wojska rosyjskie i wywiezieni jako jeńcy na Wschód, do pracy w kopalni rudy w Krzywym Rogu. Pracowaliśmy w trudnych warunkach, ciężko, popychani bagnietami żołnierzy rosyjskich. Nie było stałych godzin pracy. Pracowaliśmy różnie według widzimisie strażników czasami 8 godzin na dobę, czasami 16.

2 razy dziennie otrzymywaliśmy po pół litra zupy i 300 gr chleba". Po 1941 roku szlak bojowy p. Kazimierza jak wszystkich żołnierzy Andersa: Iran, Irak, Palestyna, Egipt, Włochy, następnie walki pod Ankoną, Bolonią i pod Monte Cassino. Brał udział we wszystkich trzech natarciach. Był ranny w lewą rękę, ślad istnieje do dzisiaj.

"Byłem przy zawieszaniu sztandaru na klasztorze" - wspomina p. Kazimierz z ożywieniem "nie pamiętam nazwiska tego żołnierza, ale wi-



działem Go kiedyś w telewizji". Mąż opowiadał - wtrąca p. Stefania, że był świadkiem egzekucji na Mussolinim. Był z kolegą na przepustce, zauważył, że jakiś żołnierz męczył się z zepsutym samochodem. Okazało się, że w tym samochodzie Mussolini uciekał do Szwajcarii. Żołnierze chyba włoscy, powiesili go na gałęzi za nogi".

"To było chyba w Modenie" - uzupełnia p. Kazimierz.

(Podręczniki historyczne podają, że został rozstrzelany przez partyzantów.)

9 maja w 1947 roku został zdemobilizowany, a 30 maja był już w Polsce. Zamieszkał w Wołowie przy ul. Chemicznej, po trzech latach przeniósł się do Brzegu Dolnego. Był przesłuchiwany, traktowany jako wróg. "UB podstuchiwała mnie pod moimi oknami"

Od 19 czerwca 1947 pracował w Rokicie.

"Dopóki pracował, miał zdrowie, chodził na zebrania - to o nas pamiętali - mówi z żalem p. Stefania. "Teraz nikt nas nie odwiedza, żaden związek, nawet kombatanatów. Nie pamiętają ani o opłatku na Boże Narodzenie, ani o imieninach.

Panie, Niemcy, u których pracowałam w czasie wojny, piszą do mnie, ale nasi... (machnięcie ręką)".

Ten gest żalu będę długo pamiętała.

Józef Ambroszko

Zakład Opieki Zdrowotnej

Zakład Opieki Zdrowotnej w Brzegu Dolnym informuje, że oddziały szpitalne będą zamknięte w następujących terminach:

1. Oddział Wewnętrzny I (szpital) od 29.06 do 31.07.94r. - funkcje przejmie oddział wewnętrzny II w przychodni.
2. Oddział Wewnętrzny II (przychodnia) od 3.08 do 4.09.94r. - funkcje przejmie oddział wewnętrzny I.
3. Oddział Chirurgiczny od 1.07 do 31.07.94r. - chorzy będą przyjmowani do szpitala w Wołowie
4. Oddział Położniczo - Ginekologiczny od 27.06 do 31.07.94r. - pacjentki będą hospitalizowane w Szpitalu w Środzie Śląskiej.

Dyrektor ZOZ
w Brzegu Dolnym
mgr Krzysztof Staśkiewicz

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe

"ROJAN"

Brzeg Dolny, ul. Targowa 1b, tel. 192-002
czynne codziennie od 7.00 do 17.00

Oferuje do sprzedaży

- | | |
|------------------------|-----------------------------|
| - Bloczki "M-6" | - Trylinki |
| - Pustaki "Alfa" | - Krawężniki |
| - Płyty drogowe "Jomb" | - Obrzeża |
| - Płytki chodnikowe | - Korytka ścieków ulicznych |
| - Ławki parkowe | |

Oraz **Nowość**: kostkę brukową w trzech wzorach: "kość", "koniczynka", "fala"

Polecamy również usługi w zakresie:

- budowy i remontów domków jednorodzinnych; obiektów użytkowych itp.
- budowy parkingów samochodowych, chodników, dojazdów do garaży

Zapewniamy dowóz materiałów i wyrobów własnym transportem

Zakład Betoniarsko - Murarski Eugeniusz Kucar

Wołów ul. Składowa 2 (boczna Witosa)

Oferuje do sprzedaży:

- pustaki "Alfa"
- płytki chodnikowe
- pustaki "Teriva"
- bloczki "M6"
- słupki ogrodzeniowe
- obrzeża
- krawężniki
- korytka ścieków ulicznych

**Zakład zapewnia dowóz wyrobów
Czynne codziennie od 7.00 - 17.00**

SPORT*SPORT*SPORT*SPORT*SPORT*SPORT

Piłkarska jedenastka MKS "Rokita" w statystyce i... nie tylko

Skończył się piłkarski sezon 1993/94. W Brzegu Dolnym za sprawą piłkarzy MKS "Rokita" był on wielce udany. Dziś chciałbym Państwu przybliżyć nowych trzecioligowców od strony statystycznej. Poprosiłem również trenera i piłkarzy o kilka słów refleksji, o tym co było i o tym co ich czeka już w najbliższej sportowej przyszłości.

W sezonie 1993/94 pierwsza drużyna seniorów rozegrała 49 spotkań zdobywając w nich 144 bramki (średnia 2,93 na jeden mecz) a tracąc 79. 1) 30 spotkań mistrzowskich - 17 wygranych, 10 remisów, 2 przegrane, jeden vo. Ogółem 46 zdobytych punktów, bramki 68:29. W rundzie jesiennej odpowiednio 23 pkt. 26:14 i w rundzie wiosennej 23 pkt. 42:15. 2) 7 meczy pucharowych - 6 wygranych i przegrany 0:5 z Moto Jelczem Oława finał wojewódzki. Bramki 32:18. 3) 12 spotkań kontrolnych - 7 wygranych, 2 remisy, 3 porażki. Bramki 44:32.

W meczach mistrzowskich w barwach MKS "Rokita" wystąpiło 23 zawodników a bramki zdobywali: Dariusz Ignaczak -18, Krzysztof Buc -13, Bogdan Abramowicz, Zbigniew Baran i Edward Franczuk po 6, Piotr Bednarski -4, Dariusz Szade i Aleksander Serwatka po 3, Wojciech Beraś, Tomasz Buc i Jarosław Rużyło po 1. Oprócz tych goli po stronie zdobyczy naszych piłkarzy zostały zapisane 2 gole samobójcze i 3 za vo ze Śląskiem II Wrocław.

Czołówka tabeli po zakończeniu rozgrywek:

1. MKS Rokita Brzeg Dolny 30 46 68:29
2. KS "Orzeł" Żabkowice 30 45 69:27
3. MKS Karkonosze Jelenia G. 30 44 69:36

Te trzy drużyny awansowały do III ligi. Trzecie w tabeli Karkonosze uzyskały awans dzięki reorganizacji rozgrywek i powiększeniu III ligi do 18 zespołów.

A oto krótkie wypowiedzi zawodników:

Jerzy Goles - taki sezon jak ten nie wypada ocenić inaczej niż bardzo dobrze. Opowiadaniu zdecydowały trafne wzmocnienia i zgranie drużyny. Myślę, że po zasileniu zespołu 3-4 zawodnikami jesteśmy w stanie powalczyć o utrzymanie się w lidze. Jestem jednym ze starszych zawodników ale będę starał się o wywalczenie stałego miejsca w zespole.

Aleksander Serwatka - o obliczu drużyny decydowało kilku zawodników o nieprzeciętnych umiejętnościach piłkarskich. Myślę, że opierając się na ich grze przy dodatkowym zasileniu zespołu kilkoma renomowanymi graczami jesteśmy w stanie dotrzymać kroku przeciwnikom w III lidze. Co dotyczy się mojej osoby to nie jestem dziś w stanie powiedzieć czy znajdę miejsce w podstawowej jedenastce z tej prostej przyczyny, że ciągle odczuwam skutki kontuzji jakiej nabawiłem się w okresie zimowych przygotowań.

Zbigniew Baran - zrealizowaliśmy nasze przedsezonowe założenia (awans) dzięki wyrównanemu składowi i zaangażowaniu wszystkich zawodników. Po meczu w Bolesławcu nastąpiło pewne rozprężenie i stąd dwie porażki na koniec rozgrywek (pucharowa z Oławą i na własnym boisku z Olimpią). Myśląc poważnie o grze w III lidze należałoby zmienić ilość i rodzaj obciążeń treningowych.

Edward Franczuk - uważam, że w minionym sezonie zespół "Rokity" zagrał na wysokim, równym poziomie. Świadczą o tym tylko dwie porażki. W swojej piłkar-

skiej karierze grałem już na wszystkich szczeblach rozgrywek poczynając od B-klasy a kończąc na I lidze oprócz ligi III. Teraz będę miał okazję. Powinniśmy uplasować się w środku tabeli.

Piotr Bednarski - ze względu na późniejsze rozpoczęcie przygotowań do rundy wiosennej pierwsze tegoroczne mecze były ciężkie, nie za bardzo nam szło (dużo remisów). Brakowało również mojego zgrania z zespołem. Są szanse na utrzymanie się w III lidze pod warunkiem wzmocnienia linii obronnych. Ja szykuję się do wyjazdu do Austrii ale to nie jest jeszcze sprawa do końca rozstrzygnięta.

Dariusz Ignaczak - 18 bramek jakie zdobyłem dla drużyny to głównie zasługa kolegów, którzy wypracowali moje pozycje strzeleckie. Miałem mały niedosyt po przegranym meczu w Żabkowicach, gdyż to spotkanie powinniśmy co najmniej zremisować. Myśląc o grze w III lidze niezbędne są wzmocnienia a przy dobrym starcie możemy powalczyć jak najwyżej.

Jacek Michurski - drużyna przyjęła mnie dobrze, gra z tymi chłopakami sprawiała mi przyjemność. Pod koniec rozgrywek byliśmy już przemęczeni (liga, puchary). W III lidze chcemy zaprezentować się jak najlepiej.

M.C. (zwracam się do trenera Stanisława Jachyry) - Jak bardzo cieszy się Pan z awansu?

S.J. - Przeważa euforia, zadowolenie. Pozostał pewien niedosyt po ostatniej porażce przed własną publicznością.

M.C. - Ocena sezonu Pana zdaniem.

S.J. - Od początku zakładaliśmy walkę o III ligę. Na półmetku mieliśmy sytuację komfortową. W rundzie wiosennej stały pościg konkurentów wywierał na zawodnikach presję psychiczną, która w niektórych spotkaniach nie pozwalała na zdemonstrowanie pełni umiejętności.

M.C. - Który z zawodników szczególnie przyczynił się do awansu?

S.J. - Wszyscy zawodnicy włożyli maximum sił i umiejętności. Każdy grał na tyle na ile go było stać. Nikogo nie chcę wyróżniać szczególnie bo musiałbym wymienić cały zespół.

M.C. - Jak Pan widzi grę swojej drużyny w III lidze?

S.J. - Po wzmocnieniu składu 2-3 zawodnikami liczę na utrzymanie się w tej klasie rozgrywek. Nie powinniśmy być dostarczycielami punktów. W obliczu niewątpliwie trudniejszych spotkań musimy mieć liczną i pełnowartościową kadrę. Duże znaczenie przywiązuję do zaangażowania się sponsorów, których wsparcie finansowe może okazać się niezbędne. Generalnie jestem dobrej myśli.

M.C. - Chyba najważniejsze pytanie do Pana. Czy dalej pozostaje Pan trenerem pierwszej drużyny?

S.J. - Umowę miałem podpisaną do końca czerwca br. Prezes przekazał mi bym się rozejrzył za wzmocnieniami z czego wnioskuję, że Zarząd Klubu nie nosi się z zamiarem zmiany szkoleniowca.

M.C. - Dziękuję Panu i zawodnikom za rozmowę i życząc sukcesów w III lidze.

S.J. - Korzystając z okazji chciałem podziękować kibicom, działaczom, wszystkim którzy przyczynili się do awansu. Podzielim zdanie Burmistrza, że II liga może być realna.

Marek Cukrowski

Na zakończenie sezonu

Brązowy medal

Kolejny, ogromny sukces odnieśli młodzi tenisiści stołowi MKS "Rokita", którzy reprezentując SP 6 Brzeg Dolny na rozgrywanych w Krakowie (20-21.06) Ogólnopolskich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej, w stawce 16 drużyn wywalczyli 3 miejsce i zdobyli brązowe medale.

Drużyna chłopców w drodze do trzeciego miejsca osiągnęła kolejno wyniki: SP Paniówki 3:2, SP 11 Nowy Targ 1:3, SP Dąbrowa 3:0; ćwierćfinał SP 3 Chełmno 3:0, półfinał SP 11 Nowy Targ 1:3, o 3 miejsce SP Boczyna 3:0. Punkty zdobywali: Bartosz Such -7,5, Błażej Such -6,5. W drużynie rezerwowym był Krzysztof Cisko.

Drużyna dziewcząt uplasowała się na pozycji 9-12 uzyskując w grupie następujące rezultaty: SP 1 Lidzbark 0:3, SP 10 Jastrzębie 1:3, SP Stary Jarosław 3:2. Joanna Rychel zdobyła 2,5 pkt. a Justyna Maślak 1,5 pkt. Rezerwową była Agnieszka Chrabąszcz.

W łącznej klasyfikacji szkół SP 6 Brzeg Dolny zajęła pierwsze miejsce w finałach Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Jest to piękne osiągnięcie przynoszące splendor szkole i potwierdzające prawidłową pracę szkoleniową z dziećmi.

wucha

LIGA BOC GAZY

W ubiegły piątek zakończyła swoje rozgrywki wiosenna futbolowa liga BOC GAZY. W ostatnich meczach uzyskano rezultaty: Komisarz Policji - PSS Społem 0:3, PK Rokita - KHS Ochrona 2:1.

Końcowa tabela:

1. PK Rokita	11	20	37:10
2. Futbolisci	11	18	38:12
3. Stadion	11	17	44:20
4. Bociany PS	11	14	29:15
5. Parowozownia	11	13	21:17
6. HSV Turbo	11	10	22:21
7. BOC Gazy	11	10	18:22
8. Oś. Fab. King	11	8	18:29
9. Komisarz P.	11	7	19:24
10. PSS Społem	11	7	22:39
11. KHS Ochrona	11	7	17:34
12. RLT Rokita	11	1	10:52

Najsukuteczniejsi strzelcy: P.Dudka (Futbolisci) -16, P.Zaczkiewicz (Stadion) -13, P.Kwapisz (PK Rokita) -11, Ryszard Stępień (Stadion) -10, Mirosław Smoczyk (Oś. Fabryczne) -10, I.Kowal (Stadion) i A.Stowik (HSV Turbo) po 8, J.Orłowski (PK Rokita) -7, M.Kochański (RLT Rokita) i W.Zimny (PK Rokita) po 6, M.Goles (Futbolisci), J.Jastrzębski (KHS Ochrona), W.Skrzypiec (Futbolisci) i A.Stępniewski (HSV Turbo) po 5.

Łącznie rozegrano 66 spotkań, w których wzięło udział 137 zawodników. Strzelono 295 bramek (w tym 8 "swojaków") co daje średnią na jeden mecz 4,47. Najwyższe zwycięstwa: PK Rokita - RLT Rokita i Stadion - KHS Ochrona po 13:0. Tylko 7 spotkań zakończyło się remisem. Na listę strzelców wpisało się 89 graczy.

Na uroczystym zakończeniu ligi, które odbyło się na boisku "Burzy" zostały wręczone wszystkim zespołom pamiątkowe dyplomy i nagrody (piłki nożne) oraz wyróżnienia indywidualne. Otrzymali je najsukuteczniejszy strzelec i najlepszy bramkarz, którym uznano Marka Jaworskiego (PK Rokita). Odbył się też mecz pomiędzy zwycięzcami ligi a jej reprezentacją wybraną z pozostałych drużyn. Całość imprezy zakończyło ognisko z kiełbaskami i piwem.

W imieniu organizatorów ligi, którym był OSiR Brzeg Dolny, chciałem podziękować głównemu sponsorowi, zakładom BOC GAZY za ufundowanie nagród, pp. Andrzejowi Juszczykowi za opiekę medyczną, Józefowi Rużyło za sędziowanie, Januszowi Malikowi i Zbigniewowi Andruszko (pracownicy OSiR) za przeprowadzenie i nadzorowanie całoci zawodów.

Marek Cukrowski

PS. Zarówno organizatorzy jak i sami zawodnicy są zgodni co do kontynuowania w przyszłości tej formy aktywnego wypoczynku. OSiR Brzeg Dolny przyjmuje zatem zgłoszenia "możnych" wyrażających swą wolę w chęci sponsorowania futbolistów amatorów.

Wybory ławników i członków Kolegium do spraw wykroczeń

W 1994 roku Rada Gminy: Brzeg Dolny, Wińsko i Wołów dokonają wyboru ławników ludowych i członków Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Wołowie.

Kandydatów na ławników i członków Kolegium zgłaszać mogą Radom Gmin:

- organizacje i związki zawodowe zarejestrowane na podstawie przepisów prawa,
 - co najmniej 25 obywateli mających czynne prawo wyborcze, zamieszkujących stale na danym terenie.
- Nadto kandydatów na ławników zgłaszać mogą zakłady pracy.

Każde zgłoszenie kandydata powinno zawierać jego imię i nazwisko, datę i miejsce urodzenia, miejsce zamieszkania i pracy.

W zgłoszeniu kandydata na ławnika należy podać nadto okres jego zamieszkania i zatrudnienia na terenie Gminy, w której kandyduje, zaś w zgłoszeniu kandydata na członka Kolegium - także jego wykształcenie i zawód lub charakter wykonywanej pracy.

Kandydat powinien swym podpisem potwierdzić wolę kandydowania.

Obywatel podpisujący zgłoszenie podaje swe imię i nazwisko, datę urodzenia i miejsce zamieszkania.

Ławnicy orzekają w sprawach cywilnych, karnych, rodzinnych i z zakresu prawa pracy.

Członkowie Kolegium orzekają w sprawach o wykroczenia.

Termin zgłaszania kandydatów upływa z końcem lipca 1994 roku.

Zgłaszajmy własnych kandydatów!



RESTAURACJA "BIS" - BAR

lwona. Lesław Moliński

*Poleca gorące dania na
telefon z BEZPŁATNĄ dostawą
w obrębie miasta Wołów
pod wskazany adres
w godz. od 13.00 do 16.00
codziennie oprócz sobót i niedziel*

**Zamówienia prosimy składać
pod numerem telefonu 389
Zapraszamy!**

Zakład Budowlano - Montażowy Lech Jagielski

Brzeg Dolny ul. Topolowa 12, tel. 195 764

* ŚLUSARSTWO - ogrodzenia i bramy, konstrukcje metalowe, balustrady, kraty, schody, regały metalowe, drzwi garażowe

* INSTALATORSTWO - CO, wod.-kan., gazowe, piece gazowe i junkersy

UWAGA NOWOŚĆ!!! Montaż wodomierzy bez uszkadzania kafelek, kucia i cięcia rur

NAPRAWY GWARANCYJNE I ODPLATNE

pralek, lodówek, zamrażarek, odkurzaczy, robotów kuchennych, urządzeń chłodniczych itp.

Sprzedaż części zamiennych

**Zakład Usługowy AGD
Ryszard Zych**

Wołów, ul. Piłsudskiego 11, tel. 778

Program Telewizji 1.07 - 7.07

T V B D

Piątek 1.07.94

- 17.15 Teletext
- 17.25 Krecik film animowany
- 17.30 Echa Brzegu Dolnego
- 18.00 Kimba - biały lew (10)
- 18.25 V Przegląd piosenki religijnej - Wrocław Nowy Dwór '94
- 18.00 Krajowy Kongres Charyzmatyczny w Kościele
- 19.00 Telewizyjne wiadomości "Kuriera Szkolnego" ZSZ
- 19.15 Sandybell, bajka rysunkowa
- 19.35 Santa Barbara serial USA
- 20.20 Konkurs filmowy
- 20.25 Byle do poniedziałku (43) serial komediowy Francja
- 20.50 Do trzech klipów sztuka
- 21.05 Teletext

Sobota 2.07.94.

- 17.30 Popeye film animowany
- 17.40 Quentin i pan Molier (13)
- 18.05 Sandybell, bajka rysunkowa
- 18.30 Santa Barbara serial USA.
- 19.20 Konkurs filmowy
- 19.25 Koncert klipów MCM
- 20.00 Piękność Południa
- 21.40 Konkurs filmowy
- 21.45 Notatnik filmowy Cinema, cinema... Canal Plus w Atv
- 22.15 Szaleniec thriller, USA
- 23.45 Co nas czeka?

Niedziela 3.06. 94

- 17.30 Krecik (2) film animowany
- 17.40 Quentin i pan Molier (12)
- 18.05 Sandybell, bajka rysunkowa
- 18.30 Santa Barbara serial USA.
- 19.20 Byle do poniedziałku (41) serial komediowy Francja
- 19.45 Do trzech klipów sztuka
- 20.00 W rytmie walca, melod., Francja
- 21.45 Exlibris
- 21.55 Konkurs filmowy
- 22.00 Czas dla pań w MCM II
- 22.25 Co nas czeka?

Poniedziałek 4.07.94.

- 17.15 Teletext
- 17.25 Echa Brzegu Dolnego
- 17.55 Aerobik
- 18.05 V Przegląd piosenki religijnej - Wrocław Nowy Dwór '94

- 18.20 Telewizyjne wiadomości "Kuriera Szkolnego" ZSZ
- 18.35 Sławni i bogaci ser., USA
- 19.25 Ale on urości! - "Rodzina Potwornickich"
- 20.00 Przyjaciół do śmierci - z cyklu "Navarro"
- 21.30 Minikoncert MCM
- 22.00 Co nas czeka?
- 22.05 Teletext

Wtorek 5.07.94.

- 18.30 Początek programu
- 18.35 Pogoda dla bogaczy ser., USA
- 19.25 Przygody dobrego wojaka Szwejka
- 20.00 Ford Boyard gra telewizyjna, Francja
- 21.30 Filip z konopii, Polska
- 22.50 Co nas czeka?

Środa 6.07.94.

- 18.30 Początek programu
- 18.35 W polu, film obyczaj., Francja
- 19.25 Byle do poniedziałku (45)
- 20.00 Natręt, film sens., Francja
- 21.40 Konkurs filmowy
- 21.45 Notatnik filmowy - Cinema, cinema... Canal Plus w Atv
- 22.15 Szaleniec thriller, USA
- 23.45 Co nas czeka?

Czwartek 7.07.94.

- 18.30 Początek programu
- 18.35 Pogoda dla bogaczy ser., USA
- 19.25 Czym pachną pieniądze - "Rodzina Potwornickich" serial kom. USA
- 20.00 Człowiek klanu, USA
- 21.45 Exlibris
- 21.55 Konkurs filmowy
- 22.00 Minikoncert MCM
- 22.25 Co nas czeka?

HITY TYGODNIA

PIĘKNOŚĆ POŁUDNIA

2, 6 VII, godz. 20.00

FILIP Z KONOPI

5 VI, godz. 21.30

CZŁOWIEK KLANU

3, 7 VII godz. 20.00

SZALENIEC

2, 6 VII, godz. 22.00



Ogłoszenia drobne

* Naprawy odpłatne i gwarancyjne pralek, lodówek, maszyn do szycia, młynków oraz innego, drobnego sprzętu AGD. Brzeg Dolny ul. Przedzkołna 2, tel. 195 731

* Naprawy gwarancyjne i odpłatne pralek, lodówek, zamrażarek oraz innego sprzętu AGD. Brzeg Dolny ul. Bukowa 29, tel. 192 762 od godz. 7.00

* Ślusarstwo, instalatorstwo wodno-kanalizacyjne, centralnego ogrzewania i gazowe, montaż pieców gazowych. Brzeg Dolny, ul. Topolowa 12 tel. 195 764

* Szklenie na telefon 196 165

* Czyszczenie dywanów i tapicerek. Tel. 19-69-68

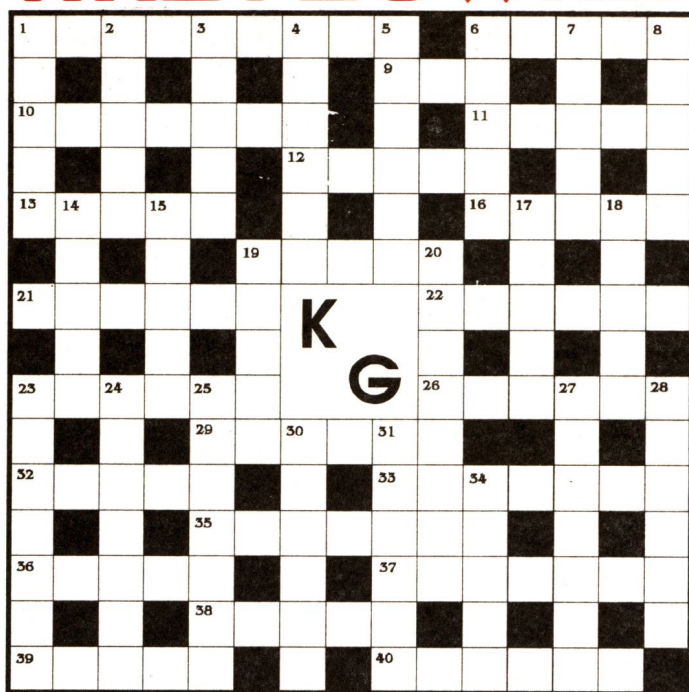
* Pogotowie szklarskie, hurtowa sprzedaż szkła. Brzeg Dolny ul. Urzaska (skład opału), tel. 195 596, 195 947

* Kupię garaż na osiedlu Fabrycznym. Tel. 195 590

* Sprzedam garaż w Brzegu Dolnym. Wołów 28 - 35 (po 18.00)

* Wynajmę mieszkanie w Brzegu Dolnym, 2-3 pokojowe, od września 1994r., warunki płatności do uzgodnienia, tel. 195 - 874.

KRZYŻÓWKA



ZNACZENIE WYRAZÓW

Poziomo:

1) ze spodczkiem 6) linia o kształcie koła 9) pluszowy 10) zwany pożądanem u Williamsa 11) to ci... 12) lutnik Andrea 13) krawiecka 16) wysoki kwiat rabatowy 19) wielkouchy 21) delikatny ruch powietrza 22) składana niejedna 23) powzięty do urzeczywistnienia 26) a to Ona właśnie 29) osłona samochodowej chłodnicy 32) szkic 33) herbaciana 35) starożytny mieszkawiec Mezopotamii 36) autor "Jerozolimy wyzwolonej" 37) Odyseusz inaczej 38) błysk w oku 39) Delon 40) owoc z zielonym pióropuszem

Pionowo:

1) przeznaczenie 2) nad nią zamki zwiedzane we Francji 3) rzekoma słowiańska bogini 4) nimfa 5) dawniej: brednie 6) nóż ciesielski 7) Novaro 8) z niej na pazurki 14) Pawlak, grała w "Nad Niemnem" 15) historyczne upadłości 17) numer 1

w Europie 18) całkowite zanurzenie się 19) przemoc 20) z igłą magnetyczną 23) składka młodzieżowa 24) dziewczyna "pancernego" Janka 25) Vidal 27) styl, który lubił lilie wodne, irysy 28) względy, grzeczność 30) kapitalny do przeprowadzenia 31) nakrycie głowy z cudzych włosów 34) jej imieniny 14 czerwca

Rozwiązanie krzyżówki

z nr 164

Poziomo: pętka, ciało, morda, Elektra, niebo, demon, łakocie, edykt, obrus, sak, paka, kiep, ido, traf, Kopciuszek, skraj, miecz, cyfra, tuz, dobór, epika, apasz, rów, astry.

Pionowo: piekło, treska, Letycja, Amadeo, Cramer, Cannes, Ameryka, okostna, ucisk, piwo, spec, kuk, potok, klaka, kamień, pienia, Isztar, szczaw, Eufrat, sadza, robot, Jerzy.

Na rozwiązania od Państwa, wyłącznie na kuponach krzyżówki, czekamy pod adresem Redakcji do dnia 14 lipca 1994r. Wśród prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy nagrodę - upominek. W tym tygodniu nagrodę wylosowała Pani Jolanta Juszyk z Brzegu Dolnego, którą prosimy o telefoniczny kontakt pod numerem Redakcji: 192 - 918



Miasto św. Jerzego (3)

W związku z różnorodną polską pisownią Brzeg (Borsig, Persigk, Pritzig) cesarz Leopold przychylił się do prośby barona von Dyhna, nadając miastu nazwę Dyhernfurth, która obowiązywała do 1945 r.

Otrzymanie praw miejskich spowodowało szybki rozwój Brzegu.

Wśród mieszczan byli m.in. sukiennicy, cieśle, tkacze oraz balwierz, stelmach, rybak, młynarz, karczmarz, kucharz... W 1665 r. von Dyhn ufundował kaplicę św. Jadwigi, przy drodze z Brzegu do Warzynia. Wezwanie kaplicy ma związek z posiadaniem przez J. von Dyhna kamienia, na którym swoją stopę odcisnęła św. Jadwiga podczas podróży do Trzebnicy. W mieście powstała katolicka szkoła dla chłopców (1667). Oficynę wydawniczą wydzierżawiono Janowi Kopydłańskiemu. Wybudowano nową łaźnię miejską i drewniany rurociąg dla sprowadzenia wody pitnej. W mieście były dwie karczmy: "Pod Czarnym Orłem" i "Pod Żółtym Lwem" oraz zajazd koło promu, zwany "Na łące".

W 1671 r. zmarł J. von Dyhn. Kolejnymi właścicielami Brzegu byli: Rudolf von Salisch i starosta wrocławski, hr. Juliusz von Jaroschin (1686r.), który wydzierżawił drukarnię Żydowi R. Schabsze, jedyną w tej części Europy, poza Pragą, wydającą książki w języku hebrajskim. Powstała gmina żydowska (1688r.) oraz cmentarz, gdzie chowano też Żydów wrocławskich (do 1761r.), do uchylenia zakazu grzebania ich we Wrocławiu.

Kolejnym właścicielem miasta (od 1700r.) był pod-

skarbi cesarski, Krzysztof Ferdynand von Glaubitz. Według spisu posiadaczy budynków (1723r.) w 43 domach zamieszkiwali: przewoźnicy przez Odrę, rzeźnicy, karczmarze, szewcy, krawcy, garncarze, a także kowal, dekarz, młynarz oraz destylator wódki i ... komediant. Pod koniec XVII w. funkcjonuje instytucja kata miejskiego, który nie tylko pełnił pieczę nad aresztem, ale dbał również o czystość i wykonywał... czynności rakarskie.

Zasługą von Glaubitza było wybudowanie Drogi Krzyżowej (ok. 1734r.), wiodącej od dziedzińca pałacu do kaplicy św. Jadwigi (XIV stacji), w pobliżu której powstał erem zamieszkały przez zakonników.

W 1742 r. wojska króla Fryderyka zajęły Śląsk, przyłączając go do Prus. Ułatwiło to protestantom wybudowanie własnego zboru (1743r.) ulokowanego w Rynku. Powstaje też szkoła imowiercza. W latach 1756 - 1757 w Brzegu było 335 mieszkańców oraz 56 budynków mieszkalnych.

W połowie lat 40 - tych XVIII w. inżynier i rysownik F.B. Wernher naszkicował panoramiczny widok miasta z lotu ptaka, wyróżniając część wschodnią - pałac z ogrodem oraz zachodnią rynek i kościół ewangelicki.

Za 103 tys. talentów w 1765 r. miasto zakupił gen. Arndt von Kleist, a w 1770 r. odkupiła (za 68.500 talentów) Antonina Luiza von Hoym. Okres władania Brzegiem przez Hoymów należy do najlepszych w jego dziejach. Rozbudowano kościół ewangelicki (500 miejsc siedzących), powstała pierwsza apteka, otwarta przez kupca Peczolda z Jawora. Od 1772 r. ukazy-

wała się jedyna na Śląsku gazeta żydowska. Wybudowano synagogę (1785r.) i utworzono rabinat. Dlatego w tym czasie Brzeg nazywano Mekką Żydowską.

Zasługą von Hoyma jest rozbudowanie zespołu pałacowo - parkowego (1770 - 1775). Ta perła oświeceniowej architektury (w skali krajowej) rozciąga się na obszar 55 hektarów. Wśród oryginalnych drzew rośnie tutaj m.in. buk czerwony, cyprys, iglicznik, tuja. Według projektu znanego architekta K.G. Langhansa dobudowano do pałacu skrzydła boczne i zrekonstruowano wnętrze, a tereny parkowe rozszerzono (1775), nadając im kompozycję zgodnie z konwencją tzw. parku sentymentalnego. Wzorzec stanowił park Worlitz koło Dessau (z jego naśladownictwa korzystał też I. Krasicki, projektując park w Litzbark w Warmińskim). Ten obiekt zabytkowy miał trzy strefy: ludyczną (staw, herbaciarnia, leśniczówka z rokokowym fryzem, winiarnia, bażanciarńia); pracy (młyn, hodowla jedwabników); melancholii (kaplica św. Jadwigi, pustelnia, grota, cmentarz, mauzoleum). Na szczególną uwagę zasługuje beczenne pod względem historycznym mauzoleum rodzinne Hoymów, powstałe 1800 r. Nadano mu autentyczną formę prastyli, a więc świątyni greckiej mającej w fasadzie kolumnowy portyk. Według ówczesnych poglądów taki typ grobowca miał zapewnić szczególną pamięć. Jest to dzieło znanego architekta - Fryderyka Gilly, twórcy wspólnych projektów - teatru w Poznaniu czy berlińskich obiektów; pomnika - mauzoleum Fryderyka Wielkiego, Teatru Narodowego czy Bramy Brandenburskiej. cdu

Adam Sznajderski